W. Wenda

# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Grudnia.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 332.

WSPOMNIENIA.
Zgon Melchjora Porębskiego Filozofa 1639.

Xże *Lubecki* Minister skarbu i Hr: Wła: *Ostrowski* Członki Rządu tymczasowego, wczoraj o godzinie 10 wieczorem, wyiechali do *Petersburga*.

ROZKAZ DZIENNY.

*W kwaterze głównej w Warszawie dnia 10 Grudnia* 1830.

*Wracaią do służby*. Jenerał Dywizji Stani: Wojczyński i Jenerał Bryg: Kazi: Małachowski. — *Postępuie na wyższy stopień*. W Półbaterji Rakietników kon:, Podchorąży Szopowicz, na Podporucznika. — *Umieszczony zostaie*. W Kompanji Rzemieśl:, z Reformy Porucznik Krauz.— *Otrzymuią żądane Dymissje*. Dowódca Bryg: 2ej Dywizji Ułanów J. K. M. Jenerał Bryg: Adam de Würtemberg i Adjutant iego polowy, Kapitan Baron Bülow Gebhard.

Dyktator *(podpisano)* J. CHŁOPICKI.
Za zgodność z Oryginałem Szef Sztabu Głównego, Jenerał Brygady *Mroziński*.

Mianowania Officerami, walecznych młodych Rycerzy z Szkoły Podchorążych, umieszczone będą w iutrzejszym Kurjerze.

W Dobrach *Wilanowskich* zabrali Rossjanie bydło i rozmaite produkta wartości kilku tysiący, na które wydano rewers. *Wielki Xże* kazał rozstrzelać kilku rabuiących. — W *Łęczycy* ogłoszono powstanie z nadzwyczajnym zapałem. — Chociaż rozgłoszono że Maior *Łukasiński* został znaleziony, iednak do wczorajszego wieczora o znalezieniu tego prawdziwego Patryoty ięczącego tak długo w ciężkich więzach, Rząd nie został uwiadomiony.— Gazety Berlińskie wczorajszą Pocztą nadeszłe, donoszą dość wiernie o naszej rewolucji. — W *Poznaniu* nakazano zachowanie najściślejszej spokojności; nie wolno 3 osobom razem być i rozmawiać na ulicy etc. — Wczoraj na *Podwalu* 9cioletni Chłopiec mustruiąc się z karabinem nabitym, zastrzelił Dziecko! Nie należy broni nabitej zostawiać bez dozoru. — Jeden z dawnych wojskowych wydał odezwę, aby Urzędnicy którzy brali gratifikacje, oddali ią teraz Ojczyznie. — Korpus *Litewski* stoi na miejscu dotychczasowem. — Mówią że *Makrot* oświadczył że gdy mu życie będzie zapewnione, wyiawi tajne więzienie w którem ięczą od dawna Polacy obwinieni o zdania polityczne a otem więzieniu tylko kilka osób wiedziało.

Komitet Resursy dawnej otwiera na czas zbliżaiącego się Sejmu wstęp do tejże Resursy dla Senatorów, Posłów i Deputowanych dotąd Członkami Towarzystwa niebędących. Jedna sala wyłącznie dla użytku Członków Sejmu urządzona będzie; ważniejsze pisma perjodyczne kraiowe i zagraniczne są już zamówione. Członkowie Sejmu życzący sobie uzyskać bilet wnijścia, zechcą się zgłosić do W. *Szeffera* Kassjera Towarzystwa w domu Zejdlera przy ulicy Miodowej.

*Odezwa do walecznej Młodzieży Województwa Lubelskiego!*— Powołany przez Najwyższą Władzę do formowania pułku lekkiej Jazdy Krakusów, przemawiam do Was Waleczna Młodzieży Województwa Lubelskiego iako do prawych Polaków a synów odradzaiącej się Ojczyzny, potrzebuie ona waszego ramie-

nia i spiesznej pomocy, iest ona niezbędną, i niecierpi zwłoki, przybywajcie więc zapisywać się pod sztandary nowo organizuiącego się pułku Krakusów w Lublinie, któremu będę miał zaszczyt przewodniczyć, nie dajcie się wyprzedzić w tej Świętej sprawie ochoczej młodzieży innych Województw, która zewsząd spieszy na obronę Kraiu. Wdzięczna Wam będzie Ojczyzna za Wasze poświęcenie się, walczmy za naszą dobrą sprawę. Bóg nam dopomoże. *Niech żyie Ojczyzna!*— Dnia 9 Grudnia 1830 r.— *Adam Jaraczewski* Pułkownik Organizuiącego się pułku Krakusów w Województwie Lubelskiem.

Sztab Gwardji ruchomych Województw Krakowskiego, Kaliskiego, Sandomierskie: i Mazowieckiego, pośpiesza donieść Rodakom że W. *Okołowicz* przywiózł oświadczenie od Fabrykantów zagranicznych miasteczek *Zgierza*, *Konstantynowa*, *Alexandrowa* etc., iż z własnej woli wywdzięczaiąc się swej nowej Ojczyznie, ofiarowali z pomiędzy siebie sformować *Legjon Niemiecki* obieraiąc za swego Dowódcę rzeczonego W. *Okołowicza* bez żądania najmniejszej pomocy ani na swe ubranie, ani swe uzbroienie! Oby ten przykład zapalił serca tych wszystkich którzy naszej ziemi swój los, swe dostatki winni, i której na przyszłość świętej wolności i swobód Polaka używać będą.

Szanownemu Obywatelowi *Ruszczykowskiemu* w Pułtusku wdzięczność i pochwała, pierwsza że zaprasza w dom swój podróżnego bez funduszu byłego Żołnierza, dla użycia spoczynku i zasiłku, druga za miłość iaką Polak oddycha dla swej Ojczyzny. Wspomniony Obywatel, trzech swoich synów, młodzianów pełnych nadziei; w towarzystwie ze mną wyprawił na obronę kraiu; a tym przykładem wzbudził serca godnych innych Młodzieńców, Uczniów klass wyższych w szkołach Woiewódzkich miasta Pułtuska. — *J. Stoliński.*

Wyszszła z druku oczekiwana dawno *Obrona za Janiszewskim* czytana w Sądzie Policji poprawczej Obwodu Warsz: dnia 11 Paźdz: roku bież: przez Mecenasa *Wolińskiego*. Przedaie się we wszystkich Księgarniach po gr. 20, które są przeznaczone dla *Ubogich*.

*Rektor Szkoły Wydziałowej przy Muranowie*. Ma zaszyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że lekcje, po nieiakiej przerwie, na nowo z woli Rządu rozpoczęły się w iego Jnstytucie, i kontynuią się regularnie iuż od tygodnia.— w Warsz: d. 10 Grud:— *L. Samiński.*

Młody *Stachowicz* syn sławnego Malarza, ozdobił nową salę Senatu Krakowskiego, w której od 30 z. m. tenże Senat swe obrady odbywa.

Nie mam wdzięczności za umieszczony w Nrze 356 K. P. Artykuł, oświadczam przeto sumiennie, iż pracuiąc w Biórze w Kommis: Rządowej przeszło lat 20, prześladowania od moich zwierzchników, których względami ciągle się zaszczycam, niedoznawałem. Pełniąc zaś ciągle moie obowiązki w miejscu, nie byłem w przypadku być przyjmowany z uniesieniem przez Urzędników Kommisji Rz: Spraw Wew: i Pol: nikt nawet nieprzedsiębrał nieprzyzwoitego kroku, o którym na końcu tego artykułu mylnie wspomniano.

St: *Sosnkowski* N. W.

*(Ar: na:) Co robić ze Szpiegami?* Opinja Publiczna woła zemsty, prawo milczy, a władza maiąca zaufanie Rządu tymczasowego nie wie dotąd iak sobie postąpić. Tymczasem więzienia przepełniaią się hydrą rodzaiu ludzkiego. Szpiegowie iawni i znani przed wybuchnięciem jeszcze rewolucji, nieznajduiąc bezpieczeństwa w kryiówkach prywatnych, cisną się gwałtem do więzienia, i w niem swoie ocalenie upa-

truią. Szpiegowie skryci i pokątni których imiona później dopiero na iaw wyjdą, pod maską cnoty, i w płaszczyku niewinności, chodzą z schyloną głową po ulicach, a niepewni losu swoiego ze drżeniem oczekuią przyszłości. Szpiegowie będący tego mniemania, iż imiona ich wieczną zasłoną okryte zostaną, przystępuią z gorliwością do zasad teraźnieyszej Rewolucji, a pod hasłem Ojczyzny, wolności i oznaką narodowej kokardy; pozyskuią niestety ieszcze zaufanie teraźniejszego rządu. Cóż w takim razie począć? Kodex Kryminalny nie obejmuie ani iednego artykułu prawa o Szpiegach. Kodex wojskowy przepisuie tylko karę na Spiegów woiennych, a publiczność woła sprawiedliwości. Zachodzi trudność zastosowania prawa i wymierzenia kary na sromotne i nieznane dotąd Polakowi przestępstwo. Brak ten prawa wola Dyktatora zastąpić powinna. J należy sądzić, że spieszne i stanowcze kroki przedsięwzięte zostaną, aby zarażona trzoda stosowny do położenia rzeczy koniec swoj odebrała. Niech wyznaczona będzie Kommissja z godnych ludzi złożona, któraby przez ścisłe porównanie ksiąg tajnych Szpiegowskich i oddzielne badanie znaczniejszych przynajmniej szpiegów, wykryła całą ich listę piętnem prawdy nacechowaną. Niech ludzie dwójznacznej nawet opinji ustąpią z miejsc swoich i niezyskuią, dziś ieszcze tego zaufania, które nagrodą nieskazitelnego tylko urzędnika być powinno. W rządzie słuszności, poczciwe tylko imie, powinno być gwarancją bezstronnego postępowania. Niezbywa nam na ludziach, niezbywa na młodzieży ślachetnego sposobu myślenia, wolnej ieszcze od korrupcji i przedajności. Młodzież na najniższych ieszcze urzędach będąca, liczne dawała przykłady swej nieskazitelności; bo wprzód się napawała zasadami wszystkim uczniom Uniwersytetu Warszawskiego wspólnemi, nim iej obowiązki publiczne powierzono. Ustał iuż paroxyzm rewolucyjny. Główna cecha rewolucji naszej ślachetność i nieznana w dzieiach świata wspaniałomyślność obiia się o granicę całego niemal iuż świata. Srogością teraz plamić się niemożemy. Niech ta podła nikczemna klassa ludzi w wzgardzie pędzi obmierzłe swe życie. Smierć która w uciemiężonych kraiach była powiększej części nagrodą cnot wielkich i niepospolitych, w kraiu iuż wolnym niepowinna być karą dla zdrajców. Żyjcie na własną hańbę. Pragniemy tylko was poznać abyśmy wiedzieli iak was nadal unikać i dla tego mamy nadzieię, iż czuwaiąca Władza tę iedyną wymierzy wam karę, iż przez oprowadzenie was po głównych ulicach Warszawy nasyci widok Publiczności i dodaniem ścisłej straży zabezpieczy was od utraty życia, którem na własne potępienie cieszyć się musicie. Przedewszystkiem zaś należy się spodziewać, iż rząd temczasowy baczny na to, że ludzie zdradzaiący zaufanie innych, sami na zaufanie Rządu zasługiwać niemogą, usunie bezwłocznie z urzędowania tych Szpiegów którzy między urzędnikami zasiadali.—

A. *Jasiński*.

Wczoraj w Teatrze Rozma: okrywano zasłużonemi oklaskami deklamowane nowe Poezje, na żądanie wymienieni Autorowie *Magnuszewski* i *Dysterlów*. Szczególniej z pierwszego, z zapałem przyięto te wyrazy:

Wszędzie gasła nadzieia i tępiała siła;
Tylko w młodzieży ieszcze ducha nie zgasili;
Oni młodego Orła w piersiach wykarmili,
A Szkoła Podchorążych latać go uczyła.

W Teatrze Nar: Aktorowie Francuzcy przedstawili stosowne widowisko. W końcu ukazały się Chorągwie *Polskie* i *Francuzkie* pod któremi *Herwe* spiewał nowe strofy, wzniecił

one zapał powszechny, Polacy wołali, *Niech żyie Francja*, a Francuzi *Niech żyie Polska.*

## OTUCHA WARSZAWIANINA.

Zawitaj zorzo swobody,
Lepszej przyszłości nadzieio!
Uszczęśliwiłaś naródy
Uszczęśliw i nas koleią. —
Z poczciwości, z męztwa znany
Niech dziś Polak nie rozpacza,
Tyś zwiastunka błogiej zmiany
We wszystkiem co go otacza. —
Skołatanej tylą klęski
Objął ster ojczystej nawy
Mąż którego umysł męzki
Dobił się u świata sławy. —
Ufność weń i wświętość sprawy
Niech nam dodaią odwagi;
A pewnie nam Bóg łaskawy
Nie da doznać losu Pragi. —
Król, którego cała wina
Że miał wyrodków u tronu
A rzadko ojczyzny syna,
Nie zechce naszego skonu. —
Jakieś przeczucie mam wieszcze
I czytam w przeznaczeń księdze,
Że Polska odżyie ieszcze
I stanie w dawnej potędze. —
Zawitaj zorzo swobody
Lepszej przyszłości nadzieio,
Uszczęśliwiłaś narody
Uszczęśliw i nas koleią. — J. N. J.

## DONIESIENIA.

Pod Nr 468 przy ulicy Senatorskiej w prost Reformatów są od każdego czasu do naięcia SKLEPY z wszelkiemi wygodami: PIWNICAMI i SKŁADAMI.

Dnia 8 Grudnia w południe idąc od Gerlacha domu przez Krakowskie Przedmieście, dom Rezlera i Miodową ulicę do Pałacu Paca, zgubiono BRELOKI od Zegarka między któremi znajdowały się Pieczątki z nich iedna żelazna z literami J. B. Znalazca niech raczy ie odnieść do Pałacu Paca do mieszkania Xiężnej Giedrojć, a ieźli zechce otrzyma nagrody zł: 18.

Zawiadomiam interessowaną Publiczność, iż w d: 13 Grudnia r. b. o godzinie 10tej z rana 200 sztuk Drzewa sosnowego przy ulicy Solec pod Nr 2921, niemniej o godzinie 1 z południa pod Nr 2068 przy ulicy Królewskiej Szafy, Stoły, i t. p. iako też o godzinie 3 z południa Miedzi 1000 funtów przy ulicy Elektoralnej pod Nr 753 przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.—*E: Maryewski Komor:.*

Osoba płci żeńskiej, rodem Francuzka życzy sobie zabrać się z iaką godną familją do Francji, w drodze może być użytą za Pannę lub do Dzieci bez żadnego wynagrodzenia. Wiadomość u Pani Lessel w domu JO. X. Wirtemberskiej Nr 471.

Dwa POKOIE frontowe na pierwszem piętrze z Meblami, przy rogu ulicy Rymarskiej i Leszna Nr 737 obok Kommissji R. P. i Skarbu, są do naięcia w każdym czasie. Wiadomość u Gospodarza.

Przy ulicy Czerniakowskiej w domu Rządowym pod Nr 3041 na 2m piętrze, DZBANEK srebrny, wyzłacany, odebrany od Osoby podejrzanej. Właściciel po udowodnieniu, że iego, w każdym czasie odebrać go może.

Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż nadszedł świeży transport KWICZOŁÓW, można ich nabyć na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej pod Nr 634 w Szynkowni u Antoniego Dudziacha.

LOSY całkowite i cwierciowe do 5tej Klassy 38 Loterji Klassycznej zaginęły: Nra 4306, 7, 8, 9. i 10, 5383, 5743, 4, 5, 6, 53, 6356, 7, 8, 9, 60, 7053, 7054, 7829, 7830, 8145, 8150, 8513, 8515, 9051, 9411, 11,841, 2, 3, 14,507, 9, 12, 14, 17, 16,902, 16,904, 16,909, 16,923, 17,948, 17,998, 19,240, 19,242, 20,866, 8, 9, 70, 25,145, 25,431, 25,434, 27,040, 31,128, 33,260. Wygrana iaka paść może na takowe Nra tylko prawym w Kontrolli zapisanym Właścicielom wypłacona będzie.

LOSY całkowite i cwierciowe do 5tej Klassy 38 Loterji Klassycznej zaginęły: Nra 559, 9972, 3102, 10, 8311, 15,537, 54, 18,422, 49, 23,993. — *A. Werthejm.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 16.—39.—12.—5.—43.

TEATR NARODOWY. Jutro nowa Oryginalna Komedja *Prezes* i Balet *Wesele Krakowskie.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 8 raz *Szukaj a znajdziesz*, 16 raz *Nieproszeni Goście*, i 3 raz *J któż lepszy* (ta była zakazana.)